



Sygn. akt I UK 373/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. S.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówce Terenowej /.../
z udziałem zainteresowanej B. S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 kwietnia 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 9 czerwca 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 października 2009 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego J. S. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdzającej

ustanie w odniesieniu do ubezpieczonego ubezpieczenia społecznego rolników: wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego w okresie od dnia 1 kwietnia 2000 r. do dnia 30 czerwca 2007 r.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach. J. S. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy od dnia 3 lipca 1993 r. jako małżonek rolniczki – właścicielki gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego. Decyzja organu rentowego z dnia 7 stycznia 1994 r. stwierdzająca objęcie go ubezpieczeniem społecznym rolników zawierała pouczenie o obowiązku informowania organu rentowego przez rolnika o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianie tych okoliczności. Od dnia 9 czerwca 1997 r. ubezpieczony rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, podlegając nadal ubezpieczeniu społecznemu rolników. Działalność ta polegała na świadczeniu usług w zakresie handlu detalicznego prowadzonego poza sklepami, pośrednictwa komercyjnego i szacowania wartości oraz pośrednictwa w sprzedaży i usługach, a także na świadczeniu usług transportowo – handlowych. Była ona prowadzona na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą J. S. „J”. W dniu 8 marca 2000 r. ubezpieczony zawarł umowę agencyjną z P. Polska S.A., na mocy której zlecono mu zawieranie w imieniu Spółki umów pożyczek. Strony ustaliły, że za wykonanie zleconych czynności ubezpieczonemu będzie przysługiwać prowizja oraz zapłata za wykonywanie czynności szkoleniowych. Przy zawieraniu umowy ubezpieczony podał w formularzu dopełniającym dane o pracowniku, że prosi o nieobejmowanie go ubezpieczeniami społecznymi, gdyż prowadzi działalność gospodarczą. Początkowo został więc zgłoszony przez P. Polska S.A. tylko do ubezpieczenia zdrowotnego, a dopiero w 2007 r. również do ubezpieczeń społecznych. Wynagrodzenie otrzymane przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy agencyjnej wyniosło ponad 400 zł netto. Umowa ta została rozwiązana w dniu 30 sierpnia 2000r. Ubezpieczony nie zawiadomił KRUS o zawarciu umowy z P. Polska S.A. W okresie od 1 lutego 2006r. do 31 marca 2006r. ubezpieczony został z kolei objęty ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz G. C. H. Spółki z o.o. z Wskazując na powyższe ustalenia oraz powołując się na teść art. 7 ust. 1, art. 16

ust. 1 pkt 1 i art. 6 ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, sąd pierwszej instancji uznał, iż odwołanie wniesione przez ubezpieczonego od decyzji organu rentowego nie zasłużyło na uwzględnienie, ponieważ podlegał on w okresie od dnia 8 marca 2000 r. do dnia 29 sierpnia 2000 r. innemu ubezpieczeniu, wykonując w tym czasie pracę na podstawie umowy agencyjnej zawartej z P. Polska S.A. Sąd Okręgowy przypomniał ponadto, że art. 758 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez ubezpieczonego tej umowy nie wymagał, jak obecnie, aby agent wykonywał zlecenie w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa. Analiza treści umowy agencyjnej z dnia 8 marca 2000 r. wskazywała przy tym, iż ubezpieczony zawarł tę umowę jako osoba fizyczna, a nie jako przedsiębiorca. W umowie jak agent został bowiem wpisany J. S., natomiast działalność gospodarcza była prowadzona przez ubezpieczonego pod firmą „J”. Sąd pierwszej instancji stanął jednakże na stanowisku, że gdyby nawet ubezpieczony wykonywał umowę agencyjną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, to i tak, na podstawie art. 9 ust. 2, art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, podlegałby ubezpieczeniom społecznym z tytułu tej umowy. Był więc osobą podlegającą innemu ubezpieczeniu społecznemu w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 13, art. 7 i art. 16 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a skoro tak, to od sierpnia 2000 r. bez zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej nie miał prawa, stosownie do art. 5a tej ustawy, do wyboru ubezpieczenia pomiędzy ubezpieczeniem rolniczym a ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Dlatego też fakt podlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu wykonywania pracy w ramach umowy zlecenia zawartej z G. C. H. Spółki z o.o. nie miał „znaczenia orzeczniczego”.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez ubezpieczonego Jarosława S. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 października 2009 r., Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 czerwca 2010 r. oddalił tę apelację.

Sąd Apelacyjny za trafne uznał ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz przyjął, że sąd ten, dokonując subsumcji, zastosował odpowiednie

prawo materialne i właściwe reguły interpretacyjne. Analizując ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny doszedł z kolei do przekonania, iż zawarta przez ubezpieczonego z P. Polska S.A. z siedzibą w Warszawie umowa agencyjna nie była wykonywana w ramach działalności gospodarczej, gdyż ubezpieczony przy jej zawieraniu nie działał pod firmą, lecz jako osoba fizyczna – J. S. Zresztą on sam przesłuchiwany w charakterze strony przyznał, iż umowy agencyjnej nie rozliczał w ramach swojej działalności. Odmienne twierdzenia zainteresowanej – żony ubezpieczonego B. S. w tym przedmiocie nie mogły natomiast stanowić podstawy do odmiennych ustaleń, ponieważ były „niekonsekwentne i ambiwalentne”. Zainteresowana podała bowiem, że „do działalności gospodarczej zaliczała te (w domyśle: z umowy agencyjnej) faktury”, by następnie poprawić się i podać, iż to „nie były faktury, mąż dostawał pieniądze w gotówce”.

Zdaniem sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy zasadnie również skonstatował, że umowa agencyjna zawarta ze spółką P. spowodowała objęcie apelującego powszechnym ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, skutkując wyłączeniem go z ubezpieczenia społecznego rolników. Z mocy art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników rolnik podlegający innemu ubezpieczeniu społecznemu traci bowiem ubezpieczenie społeczne rolników, a zasada ta dotyczy również rolników prowadzących działalność gospodarczą, którzy pozostają z wyboru w ubezpieczeniu społecznym rolników na podstawie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, świadczących jednocześnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, gdyż w sytuacji wyboru ubezpieczenia społecznego rolników przez prowadzącego działalność gospodarczą, działalność ta nie staje się tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym w systemie powszechnym. Możliwość pozostawania w ubezpieczeniu społecznym rolników dotyczy zaś wyłącznie rolnika podejmującego pozarolniczą działalność gospodarczą, która jest innym tytułem ubezpieczenia niż umowa agencyjna lub umowa zlecenia. Dlatego rolnik „zatrudniony na podstawie umowy zlecenia lub agencyjnej” nie ma możliwości wyboru systemu ubezpieczenia, tak jak prowadzący działalność gospodarczą i podlega ubezpieczeniom społecznym w powszechnym

systemie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy systemowej ubezpieczenie społeczne rolników regulują odrębne przepisy, jednakże pod warunkiem, iż nie podlegają oni obowiązkowi ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy systemowej, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem pierwszeństwa przymusu ubezpieczeniowego.

Sąd Apelacyjny odwołał się także do uregulowań zawartych w art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 23 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, podkreślając że za przychody uzyskiwane w ramach działalności wykonywanej osobiście uważa się między innymi przychody z wykonywania usług na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej, uzyskiwane od określonych podmiotów, z wyjątkiem przychodów uzyskanych na podstawie umów zawieranych przez podatnika w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Okoliczności zawarcia umowy agencyjnej, określone w niej strony i sposób jej rozliczania wynikający z twierdzeń samego skarżącego potwierdzają zaś, że wola stron było, aby jej zleceniobiorcą nie był podmiot gospodarczy. Ubezpieczony w okresie wykonywania umowy agencyjnej od dnia 8 marca 2000 r. do dnia 29 sierpnia 2000 r. podlegał zatem ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a niewielka kwota osiągniętego przez niego wówczas wynagrodzenia nie miała wpływu na powstanie z mocy prawa obowiązku ubezpieczenia. Z kolei okoliczność, iż bezpośrednio po zawarciu umowy agencyjnej ubezpieczony został zgłoszony tylko do ubezpieczenia zdrowotnego, była wyłącznie następstwem nieprawidłowej informacji udzielonej przez niego Spółce P., gdyż przy zawieraniu umowy agencyjnej podał on, że prowadzi działalność gospodarczą, natomiast nie powiadomił, iż podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Dlatego też organ rentowy był uprawniony do wydania decyzji korygującej z mocą wsteczną ustalony bezpodstawnie tytuł rolniczego ubezpieczenia społecznego.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 czerwca 2010 r. ubezpieczony J. S. działający za pośrednictwem swego pełnomocnika zaskarżył ten wyrok w całości i w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucił mu naruszenie prawa materialnego:

- 1) art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 9 ust. 2 oraz w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędne ich zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczony jako wykonujący umowę agencyjną podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym z tytułu wykonywania tej umowy, mimo że spełniając warunki z art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (w brzmieniu obowiązującym w 2000 r.) objęty był tym ubezpieczeniem jako domownik rolnika prowadzący działalność gospodarczą,
- 2) art. 7 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wykonywanie czynności na podstawie umowy agencyjnej stanowiło podstawę do wyłączenia ubezpieczonego z ubezpieczenia społecznego rolników, któremu podlegał on na podstawie art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (w brzmieniu obowiązującym w 2000 r.),
- 3) art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (w brzmieniu obowiązującym w 2000 r.) poprzez niezastosowanie tego przepisu przez Sąd Apelacyjny wynikające z błędnej jego wykładni polegającej na przyjęciu, że zawarcie umowy agencyjnej przez ubezpieczonego oznaczało, iż jest on pracownikiem, mimo że nie było podstaw do wyłączenia go z ubezpieczenia społecznego rolników, a wykonywanie czynności na podstawie umowy agencyjnej nie stanowi podstawy do wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników na podstawie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników

Wskazując na te zarzuty, ubezpieczony domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia, że ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od dnia 1 kwietnia 2000 r. do dnia 30 czerwca 2007 r.

Wnioskując o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ubezpieczony podał, że jego zdaniem istnieje potrzeba wykładni art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 w związku z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i w związku z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 5a tej ustawy budzących poważne wątpliwości, a nadto wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czego przykładem są orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 17 lipca 2008 r., II UK 348/07, wyrok z dnia 3 września 2009 r., III UK 29/09, wyrok z dnia 16 października 2007 r., I UK 123/07 i wyrok z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 312/07. Ponadto, zdaniem skarżącego, okolicznością uzasadniającą przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania jest to, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdyż ubezpieczony został wyłączony z ubezpieczenia społecznego rolników, mimo że nie było podstaw do jego wyłączenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wstępnie Sąd Najwyższy uznał za konieczne podkreślić, iż skarżący nie oparł swojej skargi na żadnym zarzucie sformułowanym w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Fakt ten oznaczał, że Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z ustaleń tych, co warto było przypomnieć, wynikało zaś, iż ubezpieczony poczynając od dnia 3 lipca 1993 r. podlegał jako małżonek rolniczkowski ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy. Od dnia 9 czerwca 1997 r. podjął z kolei prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, którą kontynuował do dnia 31 grudnia 2007 r. Sądy meriti ustaliły również, że ubezpieczony w okresie od dnia 8 marca 2000r. do dnia 29 sierpnia 2000r. wykonywał pracę na rzecz P. Polska S.A. z siedzibą w Warszawie, na podstawie umowy agencyjnej zawartej z tą spółką w dniu 8 marca 2000 r. W tak ustalonym stanie faktycznym nie mogło zatem budzić wątpliwości, iż w okresie od dnia 9 czerwca 1997 r. do dnia 7 marca 2000 r. spełniał on wymogi określone treścią art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. w brzmieniu obowiązującym w

okresie, którego dotyczy spór. Choć bowiem zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 13 grudnia 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą ubezpieczony powinien podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tzw. powszechnym systemie, to jednak w myśl art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nadal podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Wynikało to stąd, że jeżeli podejmującym pozarolniczą działalność gospodarczą był rolnik (domownik rolnika), podlegający z tego tytułu w ówczesnym stanie prawnym ubezpieczeniu rolniczemu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie co najmniej 1 rok, to nadal podlegał on temu ubezpieczeniu, chyba że złożył Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych lub Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oświadczenie, iż chce podlegać innemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Ubezpieczony nie złożył takiego oświadczenia, wobec czego podjęcie przez niego działalności gospodarczej nie rodziło po jego stronie przymusu ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej. Innymi słowy, pozarolnicza działalność gospodarcza nie stała się wówczas tytułem do objęcia go obowiązkowo tymi ubezpieczeniami. Skoro zaś podejmując w dniu 9 czerwca 1997r. pozarolniczą działalność gospodarczą, spełniał warunki wynikające z art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i nie złożył oświadczenia o woli podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, to był nadal objęty ubezpieczeniem społecznym rolników i nie podlegał obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Stan taki, co zostało wyżej podniesione, trwał do dnia 31 grudnia 2007r., a zatem również w spornych okresach wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy agencyjnej.

Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub zlecenia podlegają wszakże obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej). Przymus ubezpieczenia z tych tytułów dotyczy również osoby, która podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, ponieważ żaden przepis nie wyłącza osoby znajdującej się w takiej sytuacji faktycznej z obowiązku ubezpieczenia w związku z zawarciem umowy o

charakterze cywilnoprawnym, ani nie zezwala na wybór w takim przypadku rodzaju ubezpieczenia (powszechnego bądź rolniczego). Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego takim przepisem nie jest też błędnie powołany przez niego art. 9 ust. 2 ustawy systemowej rozstrzygający kwestię podlegania ubezpieczeniom społecznym w przypadku zbiegu tytułów. Dotyczy on bowiem jedynie zbiegu tytułów podlegania ubezpieczeniom społecznym wymienionych w ustawie systemowej, natomiast nie obejmuje sytuacji, w której jednym z tytułów podlegania ubezpieczeniu jest działalność rolnicza. Stosownie do treści art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10 (a więc również z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności i jednoczesnego wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej bądź zlecenia), jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Wynikającym z tego przepisu warunkiem jego stosowania jest więc istnienie w tym samym czasie kilku różnych tytułów do objęcia danej osoby obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Skarżący tymczasem (co już wyżej zostało wyjaśnione) nie spełniał warunków do objęcia go obowiązkowym ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, albowiem podejmując ją jako domownik rolnika podlegający ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy przez ponad rok, nie złożył oświadczenia, że chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Działalność ta nie była zatem dla niego tytułem do objęcia przymusem ubezpieczeń emerytalnego i rentowych i dlatego też art. 9 ust. 2 ustawy systemowej nie miał w stosunku do niego zastosowania. Zawarta przez ubezpieczonego w spornym okresie umowa cywilnoprawna (agencyjna) nie była bowiem kolejnym, obok działalności gospodarczej, podstawą do objęcia obowiązkiem tych ubezpieczeń, a więc nie wystąpił w tym przypadku zbieg tytułów do ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej. Skarżący wykonywał pracę na podstawie umowy agencyjnej, będąc równocześnie osobą podlegającą ubezpieczeniu rolniczemu z mocy ustawy, wobec czego jego status w spornym okresie odpowiadał opisanej powyżej sytuacji rolnika bądź domownika

podejmującego aktywność zarobkową rodzącą przymus ubezpieczenia emerytalnego i rentowych, nie będącą pozarolniczą działalnością gospodarczą, czego konsekwencją musiało być stwierdzenie ustania w odniesieniu do niego obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z tej przyczyny, iż spełniał on warunki do objęcia go ubezpieczeniami społecznymi z tytułu tej właśnie umowy (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) w okresie, na który była ona zawarta. Wypada także dodać, iż możliwość pozostania w rolniczym ubezpieczeniu społecznym odnosi się wyłącznie do rolnika podejmującego pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), która jest jednak innym tytułem do podlegania ubezpieczeniu społecznemu niż umowy zlecenia czy agencyjne, co wprost wynika z treści art. 6 ust. 1 ustawy systemowej. Jednocześnie zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy systemowej, ubezpieczenie społeczne rolników regulują odrębne przepisy, jednakże pod warunkiem, że nie podlegają oni obowiązkowi ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy systemowej, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem pierwszeństwa przymusu ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w oparciu o przepisy tego ostatnio wymienionego aktu prawnego. W koherencji do tych uregulowań pozostają art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, według których rolnik podlegający innemu ubezpieczeniu społecznemu nie jest obejmowany z mocy ustawy rolniczymi ubezpieczeniami: chorobowym, wypadkowym, macierzyńskim oraz emerytalno-rentowym. Reasumując ten wątek rozważań należało więc stwierdzić, iż z chwilą podjęcia przez ubezpieczonego pracy na podstawie umowy agencyjnej zawartej z P. Polska S.A. doszło do spełnienia negatywnych przesłanek określonych treścią tych właśnie przepisów, co powodowało, że nie mógł on już podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników. Stwierdzając powyższe, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podzielił jako trafne utrwalone stanowisko judykatury w tym zakresie, którego ilustrację stanowią wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 2007r., I UK 123/07 (OSNP 2008 nr 23-24, poz. 363), z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 312/07 (OSNP 2009 nr 21-22, poz. 294), z dnia 16 października 2008 r., III UK 47 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 80) oraz z dnia 3 września 2009 r., III 29/09 (LEX nr 551885).

Kierując się przedstawionymi argumentami, Sąd Najwyższy uznał, że chybione były sformułowane w skardze kasacyjnej ubezpieczonego zarzuty naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 9 ust. 2 oraz w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 7 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 16 ust. 3 tejże ustawy.

Zupełnie bezpodstawny był również zdaniem Sądu Najwyższego zarzut kasacyjny sugerujący naruszenie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez niezastosowanie tego przepisu. Został on bowiem oparty na niczym nieuzasadnionym założeniu, że Sąd Apelacyjny przyjął, iż „zawarcie umowy agencyjnej przez wnioskodawcę oznaczało, że jest on pracownikiem”, które pozostawało w oczywistej sprzeczności z ustaleniami sądu drugiej instancji, skoro podkreślił on nawet, iż „ani rolniczy organ rentowy, ani Sąd Okręgowy nie twierdzili, że odwołujący w okresie świadczenia usług na podstawie umowy agencyjnej był pracownikiem”. Stwierdzenie to stanowiło z kolei jeden z argumentów do uznania przez ten sąd, iż powoływany przez ubezpieczonego w apelacji pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 17 lipca 2008 r. II UK 348/07 „nie jest adekwatny w rozpoznawanej sprawie, gdyż nie odnosi się do przepisów art. 7 ust. 1 pkt 1 i art. 16 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia w tej sprawie”. Uzupełniając to stwierdzenie, Sąd Najwyższy uznał za stosowne podkreślić, że wspomniany wyrok z dnia 17 lipca 2008 r., II UK 348/07 rzeczywiście zapadł w sprawie, w której podstawę faktyczną rozstrzygnięcia stanowiło dokonane przez sądy meritum ustalenie, iż wykonywanie umowy zlecenia przez ubezpieczoną podlegającą ubezpieczeniu społecznym rolników i prowadzącą równocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą skutkowało niespełnieniem przez nią warunku określonego w art. 5a ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. warunku niepozostawania w stosunku pracy i w stosunku służbowym. Abstrahując od tego, że powołany przepis obowiązuje dopiero od dnia 24 sierpnia 2005 r., a więc nie może znaleźć zastosowania w stanie faktycznym niniejszej sprawy, należało zatem podkreślić, iż właśnie przyjęcie, że ubezpieczona

wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia jest pracownikiem i pozostaje w stosunku w stosunku służbowym, Sąd Najwyższy uznał wówczas za wadliwe i nie znajdujące uzasadnienia. Dlatego też równoczesne stwierdzenie przez ten Sąd, iż „wykonywanie przez wnioskodawczynię czynności na podstawie umowy zlecenia nie stanowi podstawy do wyłączenia jej z ubezpieczenia społecznego rolników na podstawie art. 5a ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników”, na które obecnie powołuje się skarżący, należało odnosić wyłącznie do kontekstu, w którym zostało wypowiedziane. Tak rozumiany pogląd prawny zaprezentowany w wyroku z dnia 17 lipca 2008 r., II UK 348/07 w żadnym razie nie wskazywał więc na występowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżności w odniesieniu do skutków prawnych wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych przez rolników kontynuujących podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników mimo prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że wniesiona przez ubezpieczonego skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie. Dlatego, opierając się na treści art. 398¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji swego wyroku.